

To bardzo pogodna i kobieca powieść. Składają się na nią skomplikowane perypetie sercowe i rodzinne, leciutki - i raczej dobrotliwy - powiew kryminału, sporo humoru, ciepła i życzliwości dla ludzi. Dwie główne bohaterki, to dwa różne charaktery i różne życia, jedna jest kustoszka w muzeum, druga luksusowa narzeczona biznesmena. Ten, niestety, okazuje się być gangsterem, w dodatku pechowym: idzie siedzieć, a narzeczona zostaje na łodzi. Wraz z przyjaciółką i przyjaciółmi przyjaciółki rozpoczyna więc nowe życie - daleko od rodzinnego miasta, w podupadającym ośrodku jeździeckim, który zamierzają przekształcić w kwitnące gospodarstwo agroturystyczne.